

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji:** Rocznie — 15 mk. 60 fen., półrocznie — 7 mk. 30 fen., kwartalnie — 3 mk. 90 fen., miesięcznie — 1 mk. 30 fen. Z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu: Rocznie — 13 mk., półrocznie — 9 mk., kwartalnie — 4 mk. 50 fen., miesięcznie — 1 mk. 50 fen.   
Zmiana adresu — 20 fen.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku — 25 fen., nekrologi — 60 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI

Kwatera główna 20 stycznia

#### FRONT ZACHODNI.

Ostenda bombardowana była od strony morza. Zacięte walki działowe toczyły się w zagięciu pozycji na północo-zachód od Yperu aż do późnej nocy.

Po obu stronach Lys, nad kanałem La Bassée, oraz między Lens i St. Quentin działalność bojowa wzrosła. Ze szczególną siłą skierowany był ogień angielski przez dzień cały na pozycje nasze ku południowi od Scarpy. Działalność ogniowa artylerji w nielicznych tylko odcinkach była ożywiona. Chwilowe wzmożenie ognia nastąpiło w okręgu Mozy, oraz na północ i południe od kanału Ren-Marns.

#### FRONT WSCHODNI.

Nic nowego.

#### FRONT WŁOSKI

i

#### FRONT MACEDOŃSKI.

Sytuacja bez zmiany.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

Kwatera główna 21 stycznia

#### FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na północo-wschód i na wschód od Yperu jako też na froncie od Lens do Epehy trwała wzmożona działalność artylerji. Na południe od Vendhuile podczas odparcia ataku angielskiego wzięliśmy jeńców.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu

Na poszczególnych odcinkach w Champsguji oraz po obu stronach Mozy działalność artylerji.

Na północo-zachód od Reims oraz w Argonach pomniejsze wycieczki naszych oddziałów wywiadowczych uwiaryczły się powodzeniem.

W ciągu dwu ostatnich dni zestrzelono 11 nieprzyjacielskich latawców oraz 1 balon captif.

#### FRONT WSCHODNI.

Nic nowego.

#### FRONT MACEDOŃSKI.

Pomiędzy Wardarem a jeziorem Dojran przejściowo ożywiona działalność artylerji.

Na równinie Strumy kilkakrotnie doszło do utarczek na przedpolu, które miały pomyślny przebieg dla Bułgarów.

#### FRONT WŁOSKI.

Szczególnych wypadków nie było.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (21 bm. Tel. pryw.) — Jak donosi «Voss. Ztg.» we wtorek odbyć się ma narada międzysekretarzem stanu Kühlmannem a przywódcami stronnictw politycznych.

BERLIN (20 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Tagebl.» komunikuje z nad granicy szwajcarskiej, iż «Daily Mail» dowiaduje się z Petersburga, iż rząd bolszewicki rozkazał posłowi rosyjskiemu w Jassach złożyć swój urząd i opuścić Jassy.

BERLIN (19 bm. Tel. pryw.) — «Morning-Post» donosi z Petersburga, że łącznie z posłem rumuńskim został również aresztowany w pewnym hotelu petersburskim rumuński attache wojskowy. Rada odmówiła uwolnienia go. Rumuńska własność państwowa, złożona w banku państwa w Petersburgu została zasekwestrowana.

BERLIN (19 b. m. Tel. pryw.) — «Deutsche Tagesztg.» donosi z Zürichu, iż, jak komunikują z Petersburga, przywódca kaletów, Milukow, oświadczył, że pomimo rozkazu o aresztowaniu, wydanego przez rząd obecny, przywódcy partji będą kontynuować swą działalność polityczną.

BERLIN (21 bm. Tel. pryw.) — Do «B. Z. am Mittag» donoszą z Bazylei: «Neue Züricher Ztg.» dowiaduje się z Rosji, że rząd syberyjski ustanowił obecnie, osobne ministerjum wojny na którego czele postawiono generała Krakowieckiego.

BERLIN (21 bm. Tel. prywatny) — «Voss. Ztg.» pisze: podług doniesienia «Daily Chronicle» poseł angielski Buchanan przybył z Petersburga do Londynu.

ALICANTE (21 bm. Hawas). — Urzędownie donoszą: Zbiegowisko stało się powodem zaprzestania przez robotników pracy. Tłum rzucił się na sklepy i domy prywatne. Żandarmerja musiała w celu uspokojenia tłumu użyć broni. Zabito 3 mężczyzn, ciężko raniono 3 mężczyzn i jedną kobietę, 2 mężczyzn lekko raniono.

LIZBONA (19 bm. Reuter) Ubiegłej nocy w najbardziej zamieszkałych dzielnicach Lizbony odbyła się rzeź. Zarekwirowano dużo broni ręcznej. Kluby skrajne partji Alfonsa Costy wciąż jeszcze są zamknięte,

BERLIN (19 b. m. Tel. pryw.) — «Berlin. Tagebl.» donosi z Lugano, że, jak dowiaduje się «Stampa» z kierowniczych sfer rzymskich, rząd włoski nie zgodzi się na żadną rewizję umów wojennych, za wyjątkiem co najwyżej kwestji morza Śródziemnego, która wskutek zrzeczenia się ze strony Rosji, mogłaby doznać zmiany. Umowy, zawarte co do celów wojennych, tworzą minimum pretensji włoskich.

BERLIN (19 b. m. Tel. pryw.) — Według «Berl. Lokalanz.» została wyłoniona włoska komisja śledcza w celu zbadania wypadków, które doprowadziły do odwrótu wojsk włoskich nad rzekę Piave.

BERN (18 b. m. W. T. B.) — «Stampa» donosi z Rzymu, że wśród Rumunów, Serbów i Greków daje się zauważyć wielkie niezadowolenie z powodu oświadczeń Lloyd George'a i Wilsona.

Istnieje wśród nich poczucie, że koalicja niedostatecznie broni interesów ich państw.

Rząd serbski i rumuński prosił

wskutek tego Włochy o reprezentację ich interesów na konferencji paryskiej.

W tych dniach w Rzymie jest oczekiwana delegacja rumuńska.

WASZYNGTON (19 bm. Reuter) — Wniosek prawodawczy co do najwyższej Rady wojennej, złożonej z trzech osób cywilnych, został dzisiaj zaakceptowany przez komisję wojskową Senatu i w poniedziałek zostanie zgłoszony do kongresu.

TOKJO (18 bm. Reuter). Ministerjum marynarki komunikuje, że do Władystoki został wysłany okręt wojenny.

BERLIN (21 bm. Tel. pryw.) — Do «Krenzztg.» donoszą z Berna: jak dowiadują się pisma szwajcarskie z Waszyngtonu projektuje Wilson w najbliższym czasie zwołać konferencję państw koalicyjnych w celu ustalenia wspólnie i ostatecznie warunków pokojowych. Którekolwiek państwo neutralne, prawdopodobnie Hiszpanja, przedstawi je następnie czwóprzy mierzu.

## ROSJA.

### Walka o konstytuante.

«Berlin. Lokalanz.» donosi z Kopenhagi, że, według depezy z Petersburga, panuje tam narazie niesłychane napięcie i podniecenie z powodu otwarcia konstytuanty.

Rząd ostrzega obywateli przed niepotrzebnym zatrzymywaniem się na ulicach, ponieważ są oczekiwane rozruchy. Mówią, że w ostatnich dniach przybywali do Petersburga liczni przebrani oficerowie, aby współdziałać kontrewolucji.

Rząd bolszewicki poczynił duże przygotowania, aby wszelki ruch rewolucyjny stłumić natychmiast w zarodku. Dzień piątkowy był uważany za decydujący w stosunku do politycznego rozwoju Rosji w najbliższych czasach.

«Tagl. Rundschau» donosi z Bazylei, że, jak komunikuje z Petersburga «Matin», wszystkie partje socjalistyczne przygotowywały na dzień 18 stycznia wielkie manifestacje na rzecz natychmiastowego otwarcia konstytuanty. 4 pułki wyraziły gotowość przyjęcia udziału w manifestacjach.

Rząd wskutek tego spowodził do Petersburga dywizję lotewską, usposobioną w duchu bolszewickim.

Komitet urzędniczych pocztowych i telegraficznych groził strejkami generalnym, o ile konstytuanta nie zostałaby otwarta.

Według «Nieuwe Rotterdamse Courant», «Daily News» donosi z Petersburga, iż związek w celu obrony

konstytuanty oraz inne podobne organizacje przygotowywały na piątek duże manifestacje. Wydawały one odezwę, nawołującą lud do energicznych manifestacji ulicznych.

Również w koszarach, oraz pomiędzy marynarzami były szerzone podobne odezwy.

Specjalny korespondent «Tempsa» w Petersburgu depezuje do swego pisma, iż organ bolszewików «Prawda» wypowiedziała w sposób wyraźny wojnę konstytuancie, o ile ta ostatnia nie zatwierdzi utworzenia się republiki rad robotn. i żołn. i wszystkich dotąd przez bolszewików poczynionych zarządzeń, mianowicie socjalizacji banków i fabryk, starań o zawarcie pokoju, odrzucenia długów wojennych, rozbrojenia klas posiadających i burżuazyjnych, uzbrojenia zaś robotników i włościan.

Socjal-rewolucjonisci oraz partje umiarkowane odwołują się do ludu, aby bronił konstytuanty i żądał od żywiołów burżuazyjnych urzędzenia pokojowych manifestacji.

Ukraina przyłączyła się do socjalistów.

PETERSBURG (18 b. m. Reuter) Konstytuanta została otwarta 18-go stycznia o godz. 4-ej po południu przez prezesa centralnego komitetu wszystkich Rad robotn. i żołn., Swierdłowa.

Na 4 godz. przedtem grupa bolszewików napadła na pochód związ.



ku w celu obrony konstytuancy i zdarła jego sztandar.

Na pierwszy rozkaz rozpoczęto ogień z karabinów maszynowych, przy czym dużo osób zostało zabitych, w tej liczbie członek komitetu wykonawczego Rady delegatów (włościańskich, Bogamow).

Dużo osób, w tej liczbie znaczna ilość kobiet, odniosła rany.

PETERSBURG (18 b. m. PTA) — Potem, gdy konstytuanta po półtorgodzinnych naradach wypowiedziała się w rezultacie głosowania przeciwko deklaracji centralnego komitetu wykonawczego rad robotników i żołnierzy, bolszewicy opuścili salę posiedzeń.

Konstytuanta nie zaaprobowała charakteru i sposobu, w jaki układy pokojowe były prowadzone przez Radę komisarzy ludowych, którzy opuścili salę. O godz. 4-ej rano konstytuanta została rozpedzona przez marynarzy. W sobotę miała się okazać deklaracja co do rozwiązania konstytuancy.

LONDYN (21 b. m. W. T. B.) — Reuter donosi z Petersburga: Na zebraniu konstytuancy odczytał Swierłow deklarację praw robotniczych, która żąda: zniesienia przez rosyjską republikę Rad robotniczych własności osobistej i własności owoców pracy, natomiast zaprowadzenia przymusu pracy, uzbrojenia warstw pracujących a rozbrojenia klas próżniaczych, utworzenia armii socjalistycznej i unieważnienia pożyczek.

Deklaracja kończy się żądaniem aby władza przynależała wyłącznie robotnikom i Radom robotniczym.

Marynarze uzbrojeni w karabiny z bagnietami stali w kurytarzach gmachu, a wejścia zaś ustawiono dwa działa polowe.

Konstytuanta większością 273 głosów przeciwko 140, postanowiła obrady nad deklaracją odłożyć.

Wobec tego Bolszewicy opuścili salę jako też lewe skrzydło socjal-rewolucjonistów.

Pozostali socjal-demokraci prawi-cowi mimo groźb uzbrojonych marynarzy przyjęli śpiesznie projekt dotyczący ziemi jako też propozycję wysłania do państw walczących delegacji w celu przywrócenia pokoju powszechnego.

PETERSBURG (20 b. m. PTA.) — Dziś zebrał się komitet wykonawczy Rady robotników, chłopów i żołnierzy na nadzwyczajnym posiedzeniu na którym postanowiono o godz. 1 m. 30 po poł. rozwiązanie konstytuancy.

BERLIN (21 bm. Tel. pryw.) — «Krenzttg.» dowiaduje się z Petersburga: Rada przedstawicieli ludowych otrzymała wiadomości z różnych okolic kraju, z których wynika jakoby kontrrewolucjoniści poczynili obszerne zarządzenia w celu obalenia bolszewików. Na czele tego ruchu stoją Kornilow, Sawinkow, Filonienko i Guczkow, podczas gdy przywódcy kozaków na ten raz zachowują się bardziej z rezerwą. Ruch ten koncentruje się ten raz w Samarze i Nowoczerkasku. Na transsyberyjskiej kolei ujęto dwóch emisariuszów dońskiego rządu wojskowego. Podług znalezionych przy nich dokumentów kontrrewolucjoniści szykują armię stutysięczną. Utworzony w tym celu komitet «Ratunkowy» posiada jakoby olbrzymie sumy, które otrzymuje drogą przez Tokio. «Prawda» jest zdania, że to między-narodowi kapitaliści popierają finansowo tę będącą w powstaniu organizację. Faktem jest, że całe stronnictwo wojskowe w Rosji udział bierzy w tym ruchu reakcyjnym.

W Petersburgu panuje zdanie, iż nadszedł moment decydującej walki pomiędzy oby-

dwoma skrajnymi kierunkami.

BERLIN (21 bm. Tel. pryw.) — Do «Berl. Lokalanz.» donoszą z Lugano: Petersburski korespondent «Corriera della Sera» komunikuje: W nocy na piątek aresztowano setki osób. W piątek o godz. 11-ej rozpoczęły się w różnych dzielnicach miasta walki uliczne, którym towarzyszył ogień karabinowy, oraz z karabinów maszynowych. Wzniesiono barykady.

Udział w walce brała czerwona gwardja, uzbrojeni cywiliści jako też marynarze, przybyli przed kilku dniami na statkach z Kronsztatu.

Początkowo walka miała charakter bezładnego starcia różnych stronnictw, podczas którego poległa pewna liczba osób, oraz bardzo wielu odniosło rany. Następnie wzmożła się gwałtowność walki.

Kolumny socjal-rewolucyjnych robotników demonstrowujące na rzecz konstytuancy ostrzeliwane były przez maksymalistów salwami karabinowymi i obrzucane z dachów bombami.

W sprawie unieważnienia pożyczek państwowych.

PETERSBURG (18 b. m. PTA.) — Rada komisarzy ludowych przyjęła 14 stycznia projekt dekretu co do ogłoszenia za nieważne wszystkich zewnętrznych i wewnętrznych pożyczek państwowych, od dnia 14 grudnia pozycynając.

Kupon grudniowy wspomnianych pożyczek nie będzie opłacany. Tak samo zostały ogłoszone za nieważne gwarancje państwowe w stosunku do przedsiębiorstw i instytucji wszelkiego rodzaju, które zostały udzielone przez dawny rząd.

Zobowiązania o krótkim terminie obiegowym oraz świadectwa skarbu państwa zachowują swą wartość, ale zobowiązanie opłaty procentów w stosunku do tych papierów wartościowych zostaje zniesione, i papiery te mogą krążyć, jako banknoty.

Posiadacze pożyczek wewnętrznych na sumę mniej niż 10,000 rubli, będą otrzymywać rentę dożywotnią, w sumie otrzymywanych dotąd procentów. Państwowych kas oszczędności dekret ten nie dotyczy. Dekret powyższy zostanie przesłany centralnemu komitetowi wykonawczemu Rad robotn. i żołn. dla zaakceptowania.

Co słysząc na froncie?

«Voss. Ztg.» na podstawie wiarogodnych informacji donosi, że o zamkniętym froncie rosyjskim obecnie nie może być mowy. Masowe dezercje pojedynczych żołnierzy i odwrót całych formacji doprowadziły do tego, że żołnierze niemieccy na niektórych odcinkach, często do 200 wiorst długości, nie mają wcale nieprzyjaciela naprzeciw siebie. Zbiegowie przychodzą do linii niemieckich masami. Są to najczęściej żołnierze Polacy. Korpus oficerski częściowo został zdegradowany, częściowo zaś wskutek złego stosunku żołnierzy do nich, uciekł. O żadnej dyscyplinie mowy być nie może.

Od szeregu tygodni materiał wojenny jest z frontu wywożony, wiele materiału porzucono. Działa, szczególnie ciężkiego kalibru, pozostawiono na froncie i nikt się o nie nie troszczy. Dowóz amunicji na front ustał prawie zupełnie. Na całym froncie zupełnie prawie niema koni, głównie z powodu braku paszy.

Na froncie południowo-wschodnim, zajętym przez Ukraińców stosunki są nieco inne. Jednakże i tam o podjęciu kroków wojennych na nowo ani myśleć nie podobna. Tylko wojska rumuńskie zachowują postawę wroga, aczkolwiek dotrzymują umowy o zawieszeniu broni.

Sytuacja wewnętrzna.

SZTOKHOLM (20 bm. W.T.B.) — Według wiarogodnych wiadomości z Rosji, w gubernjach Nowgorodzkiej, Kostromskiej, Władzińskiej, Smoleńskiej i Moskiewskiej, szczególnie zaś w Orenburskiej oraz Turkiestanie panuje głód.

Komisarz ludowy do spraw żywnościowych wydał zarządzenie przeciwko anarchji w zakresie komunikacji. Zaopatrzenie prowincji, cierpiących głód, i frontu jest niemożliwe w obecnych warunkach.

Czerwona gwardja, oraz ochotnicy pomiędzy rewolucjonistów mają przywrócić porządek w dziedzinie komunikacji kolejowej.

LONDYN (dnia 19 bm. Reuter). — «Daily Mail» donosi z Tientsinu pod datą 16 bm., iż telegraf we Włodzimierzu i Charbinie znajduje się w rękach bolszewików.

Kilka okrętów jest na pogotowiu, aby, o ile tego będzie wymagać sytuacja, odwiedzić Japończyków do bezpiecznego miejsca.

Z floty Bałtyckiej.

«Berl. Tagebl.» donosi z Karlsruhe, że jak informuje gazeta petersburska «Nasz Wiek» (była «Riecz»), delegacja centralnej Rady ukraińskiej przy flocie Bałtyckiej w imieniu 12000 marynarzy skierowała żądanie do komisarza urzędu do spraw marynarki, Dybienkowa, aby został wydany dekret, zarządzający przeniesienie marynarzy ukraińskich do floty Czarnomorskiej, ponieważ tarcia na tle narodowym we flocie Bałtyckiej coraz bardziej zaostrzają się, i dla Ukraińców staje się niemożliwością dalszy pobyt na okrętach floty Bałtyckiej.

Dybienkow odpowiedział, iż kwestja ta zostanie przedłożona rządowi bolszewickiemu.

Walki w Odesie.

«Tägl. Rundschau» donosi z Bazyli, że, według ag. Havasa, z Petersburga komunikują, że na ulicach Odesy toczy się walka pomiędzy wojskami ukraińskimi i bolszewickimi. Ukraińcy zajmują gmach Rady. Ogień karabinowy objął całe miasto.

Krażownik «Synop» oraz inne okręty wjechały do portu i rozpoczęły ostrzeliwanie.

Napad na ambasadę włoską

«Berl. Tag.» donosi z Lugano, że, jak komunikują z Petersburga pisma włoskie, na ambasadę włoską dokonali napadu uzbrojeni rabusie i spłodowali ją.

Żołnierze, strzegący ambasady, broniąc się, uwięzili z rabusiów i rozbroili 14 innych. Ambasador zaprotestował przeciwko zamachowi na eksterytorjalność ambasady.

Losy rodziny Romanowów.

«Berl. Tag.» donosi ze Sztokholmu, że komisja wykonawcza rad włościańskich postanowiła wnieść do komisji wykonawczej sovietu wniosek następujący: Rodzina Romanowów winna być niezwłocznie przewieziona z Tobolska do Kronsztadu lub Petersburga. Ponadto winni być aresztowani wszyscy, znajdujący się jeszcze na wolności, członkowie rodziny Romanowów. Należy stworzyć nadzwyczajną komisję śledczą w celu wypracowania oskarżenia i postawienia ich przed trybunałem rewolucyjnym. Komisja wykonawcza sovietu przyjęła podobno przychylnie powyższe wnioski.

Więści z Ukrainy.

«Dziennik Kijowski» z dnia 13-go grudnia pisze:

Żywna, w dostatkach wielkie zasobna Ukraina, powoli zamienia się w kraj zgliszczy i ruin. Codziennie notować

musimy nadchodzące ponure wieści o pogromach dworów, puszczonych z dymem, o grabieniu folwarków, niszczeniu kultury rolnej, owoców pracy całych pokoleń, pustoszeniu barbarzyńskim lasów, rujnowaniu podstawy przemysłu krajowego: cukrowni i t. d. Pastwą ognia i grabieży stały się skarby kulturalne, dzieła sztuki i pamiątki przeszłości; strat tych nikt i nic już powetować nie może. Straty zaś materialne, poniesione przez właścicieli ziemskich, dzierżawców i oficjalistów rolnych, wynoszą wiele milionów rubli. Wystarczy zaznaczyć, że w samych tylko powiatach: Płoskirowskim i Łatyczowskim zniszczono przeszło 100 majątków ziemskich.

Uniwersał centralnej Rady ukraińskiej, kasujący prywatną własność ziemską, przyczyni się niewątpliwie do wzmożenia anarchji. Tekst uniwersału, dotyczący kwestji rolnej, dopiero później uzupełniony, nic w gruncie rzeczy nie zmieniającym komentarzem, nieoświecone a podburzone masy włościańskie pojęły w ten sposób, że ziemia «pańska» stała się własnością najbliższej wsi, zaś dotychczasowy ziemianin przestał być gospodarzem nawet własnych sprzętów domowych. Tu i owdzie zakwestjonowano, czy rodzina i służba takiego «burżuja» ma wogóle prawo nawet do żywności... Przeciwko konfiskacie ziemi społeczeństwo polskie miejscowe, wszystkie jego bez wyjątku warstwy zaprotestowały, gdyż całe społeczeństwo, część narodu polskiego, akt ukraiński zamienił w parjasów.

Ale stanawszy nawet na stanowisku rządu ukraińskiego, autora aktu, uznać należy trzeci uniwersał Rady centralnej, w części, omawiającej sprawę rolną, za ciężki grzech przeciwko całej Ukrainie, całej ludności tego kraju. Autorzy uniwersału wiedzieć przecież musieli, że niema komu, należycie do tego przygotowanemu, objąć skonfiskowanych majątków pod rząd i że majątki te muszą stać się ofiarą instytucji ciemnych mas, które nie wiedzą co czynią. Wiemy zresztą, że polityka agrarna rządu ukraińskiego ma swą historję i swe pobudki. Jest to spłót ściśle nacjonalistycznych dążeń pewnej części Ukraińców, konieczności ulegania masom, które tylko hasłem konfiskaty ziemi rozruszać się dały, i wreszcie potrzeby oglądania się na współzawodników i aspirantów do rządów na Ukrainie, lewe skrzydło socjalistów rosyjskich.

Tak jest i to stwierdzić wyraźnie należy. Ale tak, czy inaczej, rząd ukraiński, jeśli chce być rządem, jeśli chce usamodzielnienia Ukrainy, nie może patrzeć obojętnie na to wszystko, co się w kraju dzieje i stwierdzać tylko fakty, a jeśli przychodzi z pomocą, to najczęściej zapóźno. Rozbestwienie mas dezerterskich i następnych żywiołów wśród włościan doszło już do granic ostatecznych. Nie szanują one nawet trumien w grobowcach i krzyżów przydrożnych.

Rychło już nie stanie «pańskich» dworów, rychło już po miasteczkach nie będzie co grabić. Już i dziś w znacznej części Podola taki stan istnieje. Cóż wtedy? Wówczas przyjdzie kolej na zamożniejszych włościan. Mamy już przedsmak tego. Na razie dostaje się gospodarzom polskim; ale to dopiero początek.

Gdy w kraju zginie wszelkie poczucie prawa, gdy demokratyzacji ulegną zdrowe dziś jeszcze żywioły, jaki rząd ukraiński potrafi wówczas wprowadzić ład i porządek i budować przyszłość kraju? Będzie na to zapóźno.

Sztuka rządzenia nie polega wcale na pisaniu aktów wszelkiego rodzaju i na długich dyskusjach w różnych komisjach i rząd ukraiński powinien pomyśleć nareszcie o przywróceniu prawa na Ukrainie i bezpieczeństwa



publicznego. Rząd ukraiński musi zabrać się do tępienia bezładu i gwałtu; inaczej fale anarchji zaleją go, kraj zaś zmieni się znowu w pustynię, jak to już nieraz było jego udziałem, gdy dane oblicze Ukrainy zmieniało się do niepoznania. Tak było po najściu Batu chana, po Mengeli-Girejowem «wycięciu», po wojnach Chmielnickiego — czy to się znowu ma powtórzyć ze wszelkimi konsekwencjami?

### Narady „Trade Unionów“.

LONDYN (19 b. m. W. T. B.) — Podczas narad delegatów «Trade Unionów», które odbyły się w celu rozpatrzenia projektów rządowych w kwestji kontyngensu rekruta, **Lloyd George** oświadczył: W celu otrzymania niezbędnej ilości żołnierzy nie ma innego środka, jak podwyższenie granicy wieku obowiązującego do służby wojskowej do lat 55 ciu, jak się to dzieje w Austrii, lub posyłania rannych znowu i stale na linię boju. Niemiecy władcy nigdy nie będą skłonni do przyjęcia choćby najłagodniejszych warunków pokojowych, jakkolwiekby je sobie wyobrażał mówca pacyfistyczny, jeśli ich do tego nie zmusimy. Mówca rozważył, jak jego oraz Wilsona łagodne warunki pokojowe zostały przyjęte w Niemczech i oświadczył: Jeśli koalicja nie zdoła dźwieszym władcom Niemiec stawić czoła, to jutro opanują oni cały świat. Jeśli ktoś na mojem miejscu potrafi znaleźć honorowy i możliwy do przyjęcia środek, aby bez walki wyjść z tego konfliktu, to zaklinam w Imię Boga, aby mi ten środek wymienił. Według mego poglądu jest tylko jedna alternatywa, albo będziemy w dalszym ciągu prowadzić walkę, albo ulegniemy.

Po mowie Lloyd George'a postawiono mu szereg pytań. W odpowiedzi na te pytania Lloyd George oświadczył: Niemcy zawsze byli gotowi zawrzeć pokój za cenę przez nich ustaloną. Ale tej ceny my im zapłacić nie chcemy. W chwili, gdy Niemcy okazały skłonność do rokowań pokojowych na warunkach dostępnych — warunki zostały ogłoszone, a są niemi te warunki, które i partja robotnicza w zasadzie uznała — nikt nie będzie się sprzeciwiał przystąpieniu do rokowań pokojowych.

W odpowiedzi na pytanie, dotyczące międzynarodowej konferencji robotniczej, Lloyd George powiedział:

Zakomunikowałem już zarzuty przeciw takiej konferencji w Izbie niższej. Po dłuższem starannem i dojrzałem zastanowieniu rozmaite kraje doszły jednocześnie do postanowienia, że wszelkie rokowania, jakie mogą być prowadzone, winny się odbywać między przedstawicielami rządu tych krajów.

Na pytanie, jakie warunki są niezbędne dla konferencji pokojowej, Lloyd George odpowiedział: Według mego osobistego zdania nie byłoby rzeczą pożądaną rozpoczynać rokowań pokojowych, dopóki nie będzie widać, że da się je zakończyć zadawalającym wynikiem.

### Dokoła rokowań pokojowych.

BRZEŚĆ-LITEWSKI (19 bm. W. T. B.) Dotychczasowe rokowania, prowadzone między delegacjami mocarstw centralnych z jednej strony, a delegacją republiki ukraińskiej z drugiej strony wykazały, iż co do podstawy mającej być zawartej ugody osiągnięto porozumienie. Stan wojenny ma być ogłoszony za zakończony oraz ma być stwierdzona decyzja obu stron, by na przyszłość żyć z sobą w zgodzie i przyjaźni. Wojska, stojące na froncie naprzeciwko siebie, z chwilą zawarcia pokoju mają być cofnięte. Wszyscy, biorący w rokowaniach udział, są z sobą pod tym względem zgodni, że traktat pokojowy winien zatroszczyć się o natychmiastowe rozwiązanie uregulowanych stosunków gospodarczych i prawnych. Stosunki dyplomatyczne i konsularne winny również jaknajprędzej być rozwiązane.

Z ustaleniem zasadniczych wytycznych ugody pokojowej, rokowania doszły do punktu, który obowiązuje delegacje do porozumienia się z własnymi decydującymi kołami. Wobec tego część pełnomocników przedstawicieli została zmuszona kołom tym o sobiście zdać sprawozdanie o przebiegu rokowań w celu otrzymania zgody na to, co zostało omówione. Wszyscy delegaci zgadzają się z sobą pod tym względem, że niezbędne w tym celu odroczenie rokowań winno być możliwie najkrótsze, wobec tego przyrzekli natychmiast powrócić do Brześcia, przyczem są zdecydowani, by w ramach udzielonych im pełnomocnictw zawrzeć następnie traktat pokojowy i podpisać go.

W ten sposób po raz pierwszy podczas tej wojny, wstrząsającej cały świat, udało się znaleźć podstawę do przywrócenia pokoju.

BRZEŚĆ LITEWSKI (19 bm. W. T. B.) Niemieckie i austro-węgierskie komisje gospodarcze prowadziły w sobotę narady z rosyjską i ukraińską komisją gospodarczą, przyczem przebieg rokowań był pomyślny. Były kontynuowane ponownie narady polityczne z delegacją ukraińską.

BERLIN (19 b. m. W. T. B.) — Według «Norddeutsche Allgem. Ztg.», bawarski dym. minister państwowy, hrabia **v. Podelvils**, w sobotę rano został przyjęty przez kanclerza Rzeszy i naradzał się z nim co do swych zadań w Brześciu-Litewskim.

BERLIN (19 b. m. Tel. pryw.) — Według «Norddeutsche Allgem. Ztg.» dyrektor oddziału handlowo-politycznego urzędu do spraw zagranicznych Johannes powrócił z Brześcia do Berlina i został przyjęty przez kanclerza Rzeszy w celu złożenia mu sprawozdania z przebiegu rokowań handlowo-politycznych z Rosją, oraz złożenia wniosków co do dalszego ich prowadzenia. Prawdopodobnie p. Johannes, zamiast którego w Brześciu pozostał zastępca, pozostanie tu dłużej, ponieważ znaczny napływ nagłych spraw urzędowych wymaga jego osobistej obecności w berlińskim urzędzie centralnym i wywoła przedłużenie rokowań w Brześciu w wyższym stopniu, niż oczekiwano.

### Królestwo Polskie.

#### Minister oświaty w Lublinie i Chełmie.

Biuro prasowe Departamentu W. R. i O. P. donosi:

P. Minister W. R. i O. P. przybył do Lublina wieczorem dn. 8 bm. w asystencji naczelnego inspektora szkół elementarnych, p. T. Łopuszańskiego, wizytatora szkół średnich, p. J. Grodeckiego i sekretarza generalnego, p. K. Konarskiego.

Na dworcu oczekiwał p. Wolski, delegowany przez J. E. p. Madeyskiego. Po wymianie wizyt z przedstawicielami władz duchownych, okupacyjnych, polskich sądowych, oraz miejskich zwiedził p. minister następujące zakłady naukowe:

1. Państwowe Seminarjum nauczycielskie.
2. Seminarjum nauczycielskie Koła Ziemianek i Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego.
3. Dwie miejskie szkoły elementarne.
4. Niższą (wieczorną) szkołę handlową.
5. Szkołę rzemieślniczą.
6. Szkołę lubelską.
7. Gimnazjum S. S. Urszulanek.
8. Gimnazjum filologiczne im. Staszycy.

9. Gimnazjum filologiczne p. Szepora dla młodzieży wyznania mojż.

Dnia 11 stycznia zwiedził p. minister 4 klasową szkołę wiejską w Konopnicy pod Lublinem, witany przez prezesa miejscowej rady szkolnej, ks. Kureczko.

W czasie pobytu swego w Lublinie udzielił p. minister dwum szkołom elementarnym miejskim 1,200 koron zapomogi na zakupno obuwia, oraz nadal stypendja dwum uczniom tychże szkół.

Dnia 13 bm. przybył p. minister do Chełma. Na dworcu oczekiwała delegacja, która zaofiarowała przygotowane apartamenty. P. minister wymienił szereg wizyt urzędowych, następnie zaś prezydent miasta, p. Kalmus, przedstawił p. ministrowi zebraną in corpore w magistracie radę miejską, a inspektor szkolny, p. Pruszyński i dyrektor gimnazjum, p. Ambroziewicz — w gmachu gimnazjalnym — gremjum miejscowego ciała nauczycielskiego. W ciągu dnia p. minister przyjął delegację ziemianstwa, która wyraziła szereg życzeń, związanych z rozwojem szkolnictwa w Ziemi Chełmskiej.

Po południu dzieci ze szkół miejskich odegrały Jasełkę. Obiad na cześć p. ministra wydał prezes Rady opiekuńczej szkoły średniej, p. Antoni Kusz, wieczorem zaś obywatelstwo miejskie i wiejskie podejmowało gości w Resursie.

Na drugi dzień odbył p. Minister szereg wizytacji w szkołach elementarnych i w gimnazjum filologicznem.

### Niemcy.

#### Towarzystwo niemiecko-litewskie.

«Voss. Ztg.» donosi, że niemiecko-litewskie towarzystwo w Berlinie, którego prezydjum składało się dotychczas z pp.: Erzbergera, ks. dr. Gaigalata i prof. Alfreda Webera odbyło

niedawno walne posiedzenie. Postanowiono, by towarzystwo zajęło się pracami praktycznymi, a mianowicie by słowem i czynem popierało tworzenie państwowości litewskiej. Szereg referentów określił zadania, które towarzystwo musi sobie stawić. Postanowiono zawiadomić o uchwałach kierownictwo Rzeszy i Naczelne Dowództwo, na których poparcie towarzystwo liczyć może. Do rady zarządzającej wybrani zostali między innymi: Fassbender, Fehrenbach, Gothein, prof. Hitze, v. Keyserlingk, dr. Naumann, v. Richtiofen, dr. Rohrbach, dr. Rösicke, dr. Schulze-Gaevernik, Hermann Sudermann, hr. Westarp.

#### Oczekiwana mowa kanclerza.

Jak dowiaduje się «B. am Mittag» jest już rzeczą postanowioną, że kanclerz Rzeszy wypowie zapowiedzianą mowę w komisji głównej Reichstagu we czwartek po południu o godz. 3. Komisja główna rozpocznie we czwartek znowu ogólne polityczne debaty, które obecnie od tak dawna są przerywane. W debatach tych weźmie również udział sekretarz stanu, v. Kühlmann, który dn. 20 bm. wraca z Brześcia do Berlina. Podobnie jak hr. Czernin, który odjechał do Wiednia, p. v. Kühlmann oświadczył porozumienie się z kołami politycznymi w kraju. Ogólne polityczne debaty w komisji głównej potrwać trzy dni, poczem komisja główna, w sobotę, o ile nie zajdą nieoczekiwane wypadki, zostanie na pewien czas odroczone, dopóki dalszy rozwój polityczny nie okaże, że zwołanie jej jest pożądane lub konieczne. W poniedziałek między sekretarzem stanu v. Kühlmannem a przywódcami stronnictw odbędą się narady.

### Anglja.

#### Stosunek do bolszewików.

«Kreuztg.» donosi z Amsterdamu: Angielski minister spraw zagranicznych, Balfour, zakomunikował w izbie niższej, że urzędowe stosunki z bolszewikami nie istnieją, natomiast utrzymany będzie stosunek półurzędowy, aby uregulować niezbędne sprawy. Z mianowanym przez radę komisarzy nowym posłem londyńskim, Litwinowem, stosunki utrzymuje się również tylko na stopie półurzędowej. Były rosyjski poseł pozostaje w Londynie, dopóki albo nie będzie potwierdzony po zwołaniu konstytuancy, albo też odwołany.

«Matin» dowiaduje się z Waszyngtonu, że Stany Zjednoczone w sprawie uznania rządu bolszewików zajmują takie same stanowisko, jak Anglja.

#### Służba pomocnicza młodzieży.

Do Izby niższej został wniesiony projekt prawa, dotyczący rejestracji chłopców, którzy po dniu 5 sierpnia 1918 r. ukończyli 15 lat życia. Takich chłopców między 15 i 17 rokiem życia jest obecnie 750,000. Istnieje zamiar powołania ich do służby pomocniczej w przemyśle.

Światło zesrodzkowane

**OSRAM-AZO**



Napełnione szlachetnym gazem — do 2000 watów

Nowe modele żarówek **OSRAM-AZOLA**

napełnione gazem, 25 i 60 watowe. Prawdziwe tylko z wyprawionym napisem OSRAM na kuli szklanej.



# Ameryka.

## Przygotowania wojenne.

«Voss. Ztg.» donosi z Waszyngtonu, że mówią tam o mającej nastąpić dymisji ministra amunicji generała Broziera. Komisja senatu od dwóch tygodni bada skandale związane z dostawami, które wywlekły na jaw nadużycia nie do uwierzenia i które w jaskrawej i śmiesznej sprzeczności stoją z dotychczasowymi szumnymi zapowiedziami amerykańskich mężów stanu. Stwierdzono między innymi, że armja amerykańska po wybuchu wojny z Niemcami nie miała wogóle ani jednego karabinu maszynowego, aczkolwiek kongres już w sierpniu 1916 roku wyasygnował 12 milionów dolarów. General Brozier oskarża ministra wojny, że on wywołał wszelkie zwłoki, które do dziś dnia jeszcze skazują wojska amerykańskie na zależność od Francji pod względem amunicji. Przed kwietniem 1918 roku wojska amerykańskie wogóle nie będą uzbrojone w amerykańskie karabiny i działa. W dalszym ciągu stwierdzono, że uchwalone w 1916 roku kredyty na zbrojenia, jeszcze nie zostały użyte i że obciążenia amunicyjne, poczynione bezpośrednio po wypowiedzeniu wojny, do dziś dnia nie są załatwione.

# Ze Stowarzyszenia właścicieli domów w Wilnie.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o wydrukowanie:

W lutym r. b. kończą się dwa lata działalności Stow. właścicieli domów. Przez ten czas zarząd Stow. nie oszczędził pracy i zabiegów, aby w granicach możliwości ulżyć położeniu właścicieli domów i wystarać się pewnych ustępstw na ich korzyść u władz. Jakkolwiek te zabiegi nie zawsze mogły być uwieńczone pomyślnym skutkiem, wolnym jest jednak zarząd od zarzutu bezczynności; najchętniej chciał wiele uczynić, a uczynił to, co mógł.

Pomiędzy tymi, co ponieśli ogromne straty w tym kraju podczas światowej wojny, bodaj w pierwszej linii są właściciele domów w Wilnie: brak zupełny dochodów z jednej strony, niezwykła drożyzna życia, asenizacji, dezynfekcji, najniezbędniejszych materiałów, potrzebnych do najkonieczniejszego remontu z drugiej strony, stały się przyczyną ruiny materialnej właścicieli domów.

Obecnie wobec radosnej skądinąd perspektywy zbliżającego się pokoju, zarząd Stow. rozważa też wszechstronnie konsekwencje, jakie przewrót ten za sobą pociągnie dla właścicieli nieruchomości: większość domów ma poważny dług bankowy, lub też jest

obciążona prywatnymi hipotekami; — przez 3—4 lata nieopłacone są procenty od tych bankowych, lub prywatnych długów i banki, lub prywatni kredytorowie zapotrzebują uregulowania swoich wierzytelności po zakończeniu wojny.

Stow. właścicieli domów będzie mieć przed sobą w czasie najbliższym pracę nadzwyczaj poważną i ciężką w celu ulżenia położeniu materialnemu i ekonomicznemu właścicieli domów i ratowania ich od ruiny. Musi ono jaknajrychlej przedsięwziąć odpowiednie starania w celu uregulowania zaległości hipotecznych, bankowych i prywatnych, ustalenia strat poszczególnych p. właścicieli i t. p. Dla uzasadnienia takowych starań niezbędne jest natychmiastowe zajęcie się gromadzeniem potrzebnych materiałów o każdym poszczególnym domu, statystycznych danych i t. d. Praca tutaj musi być zbiorowa i tylko taka może dać rękojmię możebnego powodzenia. Co jest po nad siły i środki pojedynczych osobistości, może być wykonanem pracą zbiorową — przez stowarzyszenie. Wszelkie starania u władz licznego zrzeczenia zawsze mogą mieć większe szanse powodzenia, niż starania pojedynczych osób.

Dla dobra samych właścicieli domów pożądanem jest więc zbudzenie się z dotychczasowej apatii i jaknajliczniejsze zapisywanie się na człon-

ków Stowarzyszenia Właścicieli domów — (Zarząd Stowarzyszenia przy ul. Wileńskiej w domu № 23). Obowiązkiem obywatelskim jest utrzymanie Stowarzyszenia właścicieli domów, bo każdy chyba zauważył może, że wszelka praca społeczna, w dzisiejszych szczególnie czasach, połączona jest z niezbędnymi wydatkami.

W pierwszej połowie lutego odbędzie się walna, doroczne zgromadzenie Stowarzyszenia, na jakowe pożądanem jest liczne przybycie członków w celu wysłuchania sprawozdania z działalności Stowarzyszenia, wyrażenia dezzyderatów i wyboru kierowników.

Opiata członkowska dla nowych członków 4 rubli, dla starych 3 rubli rocznie.

Zarząd Stow. Wł. Domów.

## OFIARY.

złożone w administracji „Dziennika Wileńskiego”

Na nieuleczalnych,

Ku uczczeniu śp. marszałka woj. Antoniny Brochockiej — Brochoocy Władysławostwo 100 m.

Na wpisy.

Brochocki Władysław 100 m.  
Ku uczczeniu śp. Franciszka Augustowskiego — ks. Bydziałowicz 20 m.

Na ochronę Serca Jezusowego.

W. B. 100 m, Leokasia i Adolfek 2 m.  
Ku uczczeniu śp. Feliksa Kukiela — Kosowska Władysława 2 m., Lewandowski Ludwik 5 m.

Burschenschaft  
Landesflagge  
Liebesmahl.

**GARBÁTY**  
**CIGARETTEN**  
Für Qualitätsraucher

Flaggengala  
Graff York  
Meine Passion.

## KINEMATOGRAF „HELIOS”

Wileńska 38, róg Ś-to Jerskiej.

Program na 19—22 stycznia 1918 r.

„Pokój Nr. 7” — bardzo ciekawy obraz w 4-ch częściach z życia wybitnych kryminalistów. W głównych rolach znani z wykonania karkołomnych ról: **Hanni Weise** i **Eriek Kaiser-Titz**.

Początek: w soboty i niedziele o godz. 1-ej, w resztę dni o godz. 3-ej.

Kronika tygodniowa, — **największe zdjęcia z natury.**

Medjum **czarodzieja**, komiczny.

Koniec o godz. 11-ej wiecz.

Cukier mączkę	3 m. 80 f. funt
Kawę zbożową od	3 « 50 « «
Włoszozynę suszoną	1 « 80 « «
Borówki słodkie	2 « 20 « «
Marmoladę jabł.	3 « — « «
Sok żółwinowy	2 « — « «
Olej	7 « 60 « «
Owsiankę	1 « 20 « «

Ryby w galarecie, sardynki, świeże, proszki do prania poleca 485

„Fortuna”, Wileńska 20.

## Pisanie

### podaj i tłumaczenie

z rosyjskiego i polskiego na niemiecki przyjmuje jak dawniej Józefa Żebrowska, Kaukaska № 14—4, pod g. 9—2 pp. gr

Introligator B. Aleksandrowicz, Tatarska II, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

## KALENDARZ

# „PRZYJACIEL”

na rok 1918

świeżo opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI J. ZAPAŚNIK.

Cena egzemplarza 1 m. 20 fen.



## Walne zebranie członków Budowlanego Związku Zawodowego

odbędzie się w sobotę, 26 stycznia b. r., o godz. 7 i pół wieczorem w sali Klubu Robotniczego, Wronia 5, w następującym porządku dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu,
- 2) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 3) Wolne wnioski.

Zarząd prosi członków Związku o jaknajliczniejsze przybycie na Zebranie dla omówienia spraw Związku z dalszym jego rozwojem. Zebranie będzie prawomocne przy wszelkiej ilości członków.

Centralne Biuro Związków Zawodowych m. Wilna.

E. Ejdukiewicz, Wileńska № 28 m. 7.

494

## Poszukuję

w pobliżu Wilji lub też jej dopływu

## 100—150 dziesięcin opałowego lasu

Posiadłość może znajdować się w

## „Operationsgebiet”.

Pozwolenie władz sprzedającemu mogę wyrobić.

Oferty: Pióromont № 6, Chwoles. 462

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:

T. Makarewicz. Notatki z dziejów powszechnych.

## Historja Starożytna.

Cena 90 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## Zgubiono

czarny portfel składany, zawierający rozmaite papiery, kwity i pieniądze w sumie 206 marek. Łaskawego znalazcę proszę o swrot dokumentów i portfela na Kasztanową № 7—1, I Juściński. 491

**Potrzebne** nauczycielki do szkół ludowych. Zgłaszać się do biura Katolickiego Towarzystwa Szkoły Polskiej, Jagiellońska 7—7. gr

**Gramofon** pierwszorzędnym płytami sprzedam, Bobrujska 5—2, Grąski. 492

## Kupuję

maszyny do pisania z łańcuchem lub rosyjskim alfabetem, pianina, a także kasy żelazne. Placę najwyższe ceny. J. L. LACKI, Wielka 25. 495

## Dziewczyna

zręczna potrzebna do służby. Królewska № 5, kawiarnia, Morawski. 498

## Kucharka

do wszystkiego potrzebna z rekomendacją. Kalwaryjska № 4, Rostkowski. 483

## Esencja oetowa,

proszki do bielizny, farbka, krochmal, zapalniczki, siatki do włosów, kremy do twarzy i rąk oraz rozmaite perfumeryjne i apteczne towary poleca skład apteczny J. R. Szambada. W. Pohulanka № 12, wprost teatru. 484

## Kupuję

złoto, srebro, brylanty, perły, futrzane rzeczy, dywany, fortepiany, pianina, antyki i kwity lombardowe. Wielka № 47, Szwarz. 447

## Opał suchy,

sosnowy, wyborowy, zaraz do sprzedania. Alexandrowicz, ul. Orzeszkowej 11—23, od 9—11 rano. 463

**Kto chce sprzedać prywatnie** (nie do magazynu)

## za dobrą cenę

cenności: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby **kupuję.** Tatarska 20—17, Poczter. 495

**MAGGI** prawdziwe 14 f., Kawę mieszana wyborową 3 m. 50 f., Herbatę owocową i inne towary spożywcze poleca Węciewicz i Zwiedrzyński, Ś-to Jerska 7. 477

**Kapusta** kwaszona 8 m. pud. Górzysty 5, Kuchnia Stowarzyszenia Spożywczego pracowników miejskich, od 12—3 godz. 480

## Drzewo opałowe

rabane z dostawą do domu od 1 metra kub. oraz sążniowe poleca J. Śliwiński, Ś-to Jańska 18. Kantor otwarty od g. 9—12 i od 1—3 pp. 484